

Droga Jubileuszowa 2025

Pielgrzymi przybywają do Lourdes, aby otrzymać łaskę Jubileuszu.

Dwa teksty Ewangelii mogą posłużyć za myśl przewodnią:

„Wstanę i pójdę do mego Ojca” (Łk 15,18)

Uczniowie z Emaus (Łk 24,15–35)

Droga Jubileuszowa to droga medytacyjna (modlitwa, śpiew, słowo prowadzącego, cisza...).

I. Przed Centrum Informacyjnym

Prowadzący mówi:

Szczęść Boże, tutaj rozpoczynamy naszą Drogę Jubileuszową. Pielgrzymowanie człowieka na ziemi rozpoczęło się wtedy, gdy został wygnany z Raju. Ponieważ posłuchał diabła i odrzucił bliskość Boga, człowiek uświadamia sobie swoją nagość i traci tożsamość dziecka Bożego. Od tej chwili tęskni za Bogiem. Całe swoje życie będzie wychodził na drogę, która prowadzi do Ojca. My również powinniśmy pielęgnować tę tęsknotę za Bogiem i kierować nasze życie ku Niemu. Jubileusz jest nam dany po to, abyśmy wstali i poszli do Ojca.

Zanim rozpoczniemy naszą jubileuszową drogę, posłuchajmy Słowa Bożego: *(następuje odczytanie fragmentu Ewangelii o uczniach z Emaus – Łk 24,13–35)*

Tego samego dnia dwaj z nich byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej sześćdziesiąt stadiów od Jerozolimy. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i siedł z nimi. Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że Go nie poznali. On zaś ich zapytał: «Cóż to za rozmowy prowadzicie z sobą w drodze?» Zatrzymali się smutni. A jeden z nich, imieniem Kleofas, odpowiedział Mu: «Ty jesteś chyba jedynym z przebywających w Jerozolimie, który nie wie, co się tam w tych dniach stało». Zapytał ich: «Cóż takiego?» Odpowiedzieli Mu: «To, co się stało z Jezusem Nazarejczykiem, który był prorokiem potężnym w czynie i słowie wobec Boga i całego ludu; jak arcykapłani i nasi przywódcy wydali Go na śmierć i ukrzyżowali. A myśmy się spodziewali, że On właśnie miał wyzwolić Izraela. Tak, a po tym wszystkim dziś już trzeci dzień, jak się to stało. Nadto jeszcze niektóre z naszych kobiet przeraziły nas: były rano u grobu, a nie znalazłszy Jego ciała, wróciły i opowiedziały, że miały widzenie aniołów, którzy zapewniają, iż On żyje. Poszli niektórzy z naszych do grobu i zastali wszystko tak, jak kobiety opowiadały, ale Jego nie widzieli». Na to On rzekł do nich: «O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy! Czyż Mesjasz nie miał tego cierpieć, aby wejść do swej chwały?» I zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego. Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakoby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: «Zostań z nami, gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił». Wszedł więc, aby zostać z nimi. Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im. Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili nawzajem do siebie: «Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?». W tej samej godzinie wybrali się i wrócili do Jerozolimy. Tam zastali zebranych Jedenastu i innych z nimi, którzy im oznajmili: «Pan rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi». Oni również opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak Go poznali przy łamaniu chleba.

II. U stóp Kalwarii Bretońskiej

Prowadzący mówi:

W bulli ogłaszającej Jubileusz Roku 2025, „*Spes non confundit*” („Nadzieja zawieść nie może”), papież Franciszek przypomina troski współczesnego świata: tragedię wojny, cierpienie więźniów i pozbawionych wolności, chorych, migrantów, osoby starsze i ubogich. Następnie prowadzący zaprasza pielgrzymów, by weszli w głąb siebie i poczuli cierpienie współczesnego świata. Zachęca, by prosić o łaskę łez nad okrucieństwem obecnym w świecie, w nas samych oraz w tych, którzy anonimowo podejmują decyzje polityczne prowadzące do dramatów, których jesteśmy świadkami.

Po chwili ciszy:

„Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i siedł z nimi.”

Pan zbliża się do nas. Najpierw nas widzi, potem słyszy. Idzie z nami, by wzbudzić w naszych sercach nadzieję i uczynić nas bardziej ludzkimi.

„O czym to rozmawiacie w drodze?” (Łk 24,17)

Wędrując przez życie, mówimy o naszych ranach, grzechach, chorobach, rozczarowaniach, smutkach, biedzie...

Pielgrzymi mogą teraz – jak uczniowie z Emaus – wyrazić swoje troski związane z życiem osobistym i wydarzeniami na świecie.

Następuje spontaniczna **modlitwa powszechna**.

Modlitwa na zakończenie modlitwy:

Maryjo, Matko Nadziei, trwasz pośród uczniów jako ich Matka, Matko Nadziei. Święta Maryjo, Matko Boga, nasza Matko, naucz nas wierzyć, ufać i kochać razem z Tobą.

Podczas drogi do kolejnego etapu grupa zatrzymuje się przy OCH, Hospitalité i spogląda na Accueil Notre-Dame.

III. OCH – Chrześcijańskie Stowarzyszenie ds. Osób Niepełnosprawnych

Prowadzący mówi:

OCH przyjmuje osoby z niepełnosprawnością i ich bliskich. To miejsce, gdzie można odpocząć, spotkać przyjaciół, otworzyć serce, przeżyć czas bliskości z osobami niepełnosprawnymi. To miejsce pocieszenia, które Bóg daje tym, którzy otwierają serce na Jego obecność.

Modlimy się za osoby posługujące i tych, których przyjmują.

W drodze grupa się modli.

IV. Hospitalité Notre-Dame de Lourdes

Prowadzący mówi:

Hospitalité Notre-Dame de Lourdes to stowarzyszenie. Jego członkowie to wolontariusze z całego świata. Ich misją jest przyjmowanie i towarzyszenie pielgrzymom, zwłaszcza chorym. W osobie chorego, wolontariusz widzi Chrystusa, który utożsamia się z cierpiącym. A chory

widzi w wolontariuszu Chrystusa, który zawsze szedł do chorych. Bycie hospitalierem to powołanie – piękne powołanie!

Modlimy się za wolontariuszy...

V. Accueil Notre-Dame

Prowadzący mówi:

Accueil Notre-Dame to miejsce z 850 łózkami dla pielgrzymów potrzebujących opieki: chorych, starszych, niepełnosprawnych. To przestrzeń, gdzie w wyjątkowy sposób realizuje się miłość bliźniego. Dzięki licznym wolontariuszom, ci wyjątkowi pielgrzymi mogą w pełni przeżyć swój pobyt: odwiedzić Grotę, uczestniczyć w celebracjach, skorzystać z kąpieli. Wolontariusze są wezwani przez Boga, by z radością służyć potrzebującym.

Modlimy się za...

VI. U stóp Ukoronowanej Dziewicy

Grupa zatrzymuje się przy Ukoronowanej Dziewicy, patrząc w stronę bazylik, gdzie głoszone jest Słowo.

Prowadzący mówi:

„On objaśniał im Pisma.” (Łk 24,32)

Słowo Boże nie zmienia naszej rzeczywistości, ale ją oświeca, pozwala nam widzieć ją inaczej, nadaje sens. Maryja patrzy ku bazylikom, gdzie głosi się Słowo i sprawuje Eucharystię.

„Wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał i podał im.” (Łk 24,30)

Słowo prowadzi do dzielenia się, a dzielenie się urzeczywistnia Słowo. Chleb zstępujący z nieba daje siłę. Bernadeta przyjęła pierwszą Komunię między przedostatnim a ostatnim objawieniem. *„Kiedy przyjmuję Komunię, czuję, że moja dusza napęlnia się siłą i ufnością – jakby to nie ja się modliła, lecz Jezus we mnie.”*

Prowadzący zaprasza do modlitwy o pragnienie słuchania i przyjęcia Słowa Bożego. Po chwili ciszy, grupa kieruje się ku kaplicy pojednania.

Prowadzący mówi:

Pisma ukazują nam także miłosierne Serce Boga. Bernadeta odbyła pierwszą spowiedź między pierwszym a drugim objawieniem. Na prośbę Maryi całe życie modliła się o nawrócenie grzeszników. Przebaczenie przemienia życie. Bóg przemienił ciemną i brudną Grotę Massabielle w dom swego Syna. Chce także przemienić serce pielgrzymów – nawet to najbardziej mroczne – w miejsce zamieszkania swego Syna.

VII. Ogród skupienia

Prowadzący zachęca do pragnienia świętości we wspólnocie Kościoła.

„Wrócili do Jerozolimy.” (Łk 24,33)

Wrócili, bo ich serce pałało. Wrócili, by usłyszeć, że Pan rzeczywiście zmartwychwstał, i by

dać świadectwo. Spotkali Go, ich serce się odmieniło. Po pielgrzymce chcę wrócić do mojej wspólnoty kościelnej, żyć w Kościele. Pocieszone serce pała, a Pan wzywa mnie, bym był Jego uczniem-misjonarzem. Bernadeta wzrastała w świętości we wspólnocie – najpierw w Stowarzyszeniu Dzieci Maryi, a potem w zgromadzeniu Sióstr z Nevers.

To tutaj Maryja powiedziała „Ja jestem Niepokalane Poczęcie”

O Maryjo, w tym miejscu usłyszałaś miliony i miliony modlitw. Pocieszyłaś wielu. Pomogłaś innym odkryć ich powołanie i dałaś im siłę, by na nie odpowiedzieć. Widziałaś papieży Jana Pawła II i Benedykta XVI, którzy stali się pielgrzymami w tym miejscu, gdzie powiedziałaś do Bernadetty z wielkim szacunkiem:
„Czy zechcesz uczynić mi tę łaskę, by przychodzić tutaj przez piętnaście dni?”

Ja także idę śladem tego niezliczonego i anonimowego tłumu.

Ale to nie jest tłum. Ty patrzysz na każdego i każdą z nas jak na osobę.

Spójrz na mnie swoim wzrokiem i niech Twoje światło zamieszka w moim sercu i je uspokoi.

VIII. Przy rotundzie Dobrego Samarytanina

Prowadzący mówi:

Zmartwychwstały mówi: „**Pokój wam**” (Łk 24,36).

Jezus zmartwychwstały jest obecny w moim życiu. Dzieli się ze mną swoim pokojem. Działa i wszystko, co czyni, jest dla mnie dobre. Dziękuję Bogu. On sam jest źródłem wody żywej.
„Idźcie do źródła, pijcie i obmyjcie się” – powiedziała Maryja w Grocie 25 kwietnia 1858 r.

Obrzęd wody – przebieg celebracji:

Wzywając wstawiennictwa Matki Bożej z Lourdes i św. Bernadety uczynimy znak krzyża.

W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen

Stańmy przed Bogiem w ciszy (*modlitwa w ciszy*).

W dniu 25 lutego 1858 r., podczas dziewiątego objawienia, Matka Boża z Lourdes powierzyła Bernadecie te słowa: „**Idź do źródła, napij się i obmyj**”.

„**Źródłem**” jest Bóg Ojciec, który daje nam swojego Syna, Jezusa Chrystusa: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (Jn 3,16).

„**Źródłem**” jest osoba Jezusa Chrystusa: „Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie - niech przyjdzie do Mnie i pije!” (Jn 7,37).

„**Źródłem**” jest osoba Ducha Świętego: „Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskającej ku życiu wiecznemu” (Jn 4,14).

Pić wodę w Grocie i obmyć się to, przeżyć spotkanie z Ojcem, Synem i Duchem Świętym.

Pić wodę w Grocie i obmyć się to, prosić Pana, aby uzdolnił nas swoją łaską do przyjęcia Jego Słowa, Jego Sakramentów, które są źródłem naszego życia i zbawienia wiecznego.

Pić wodę w Grocie i obmyć się to, otworzyć się na przyjęcie łaski nawrócenia i pojednania się z Bogiem i naszymi braćmi.

Módlmy się słowami Bernadety: „O Jezu, daj mi, proszę, chleba pokory, chleba posłuszeństwa, chleba miłosierdzia, chleba cierpliwości, by móc znosić cierpienia serca. O Jezu, jeśli pragniesz mojego ukrzyżowania - niech się stanie! Chleba mocy, by przyjmować cierpienie, chleba, by widzieć tylko Ciebie we wszystkim i zawsze. Jezus, Maryja, Krzyż. Oto jedyni moi przyjaciele i nie pragnę innych (modlitwa biednej żebraczki).

Nabierając wody w dłonie, napijcie się i obmyjcie twarz.

Matko Boża z Lourdes – módl się za nami.

Święta Bernadeto – módl się za nami.

Modlitwa Jubileuszu

**Ojcze, który jesteś w niebie,
niech *wiara*, którą nam dałeś
w Twoim Synu Jezusie Chrystusie, naszym Bracie,
i płomień *miłości*
rozlany w naszych sercach przez Ducha Świętego,
obudzą w nas błogosławioną *nadzieję*
na przyjście Twojego Królestwa.**

**Niech Twoja łaska przemienia nas
w pracowitych siewców ewangelicznych ziaren,
które będą zacyzmem ludzkości i kosmosu,
w ufnym oczekiwaniu
nowego nieba i nowej ziemi,
gdy moce Zła zostaną pokonane,
a Twoja chwała objawi się na wieki.**

Niech łaska Jubileuszu

**ożywi w nas, *Pielgrzymach nadziei*,
pragnienie dóbr niebieskich
i rozleje po całej ziemi
radość i pokój
naszego Odkupiciela.
Tobie Boże, błogosławiony po wsze czasy,
niech będzie cześć i chwała na wieki.
Amen**